

Aleksandra Chylewska-Tölle
Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu
alechy@amu.edu.pl

Weber odczarowany

(Hans Joas, *Die Macht des Heiligen. Eine Alternative zur Geschichte von der Entzauberung*, Suhrkamp, Berlin 2017, ss. 543)¹

Weber Disenchanted

Powrót tematu *sacrum* na salony naukowe zdaje się zjawiskiem, które nie budzi w chwili obecnej żadnych większych kontrowersji. Toczone od jakiegoś czasu intensywne, intelektualne debaty o *homo religiosus* w obszarze badań filozoficznych, społecznych, filologicznych i wielu innych są tego najbardziej wymownym dowodem.

Problem religijności i sakralizacji życia przewija się częstokroć w pracach Hansa Joasa, profesora socjologii religii na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Humboldtów w Berlinie oraz Committee on Social Thought na Uniwersytecie w Chicago. Pytania, na które stara się znaleźć odpowiedź, oscylują wokół zagadnień nie tylko socjologicznych i etycznych. Już same tytuły jego najpopularniejszych publikacji (*Braucht der Mensch Religion? Über Erfahrungen der Selbsttranszendenz/ Czy potrzebujemy religii? O doświadczeniach autotranscendencji; Glaube als Option: Zukunftsmöglichkeiten des Christentums/ Wiara jako opcja. Perspektywy dla chrześcijaństwa; Kirche als Moralagentur?/ Kościół jako instancja moralna?*) świadczą o podejmowaniu przezeń wątków niezwykle istotnych dla współczesnego świata. Joas przygląda się istocie chrześcijaństwa; zajmuje się relacjami między państwem a Kościołem, zwracając przy tym szczególną uwagę na przenikanie się naznaczonej wpływami chrześcijaństwa europejskiej kultury oraz nowoczesności. W tym zakresie

¹ Tekst powstał w ramach prac nad grantem „Literatura a religia – wyzwania epoki świeckiej” (NPRH 0052/NPRH4/2a/83/2016)

nawiązuje intensywnie do myśli Ernsta Troeltscha, co nie dziwi zbytnio, zważywszy, że Joas piastuje godność profesora honorowego imienia tegoż właśnie protestanckiego teologa. W obszarze dociekań naukowych socjologa religii, odwołującego się często do amerykańskiego pragmatyzmu jako nurtu badawczego, znajduje się także metodologiczna strona badań religioznawczych. Liczne prace przyniosły mu uznanie w postaci prestiżowych wyróżnień, takich jak np. Hans-Kilian-Preis (Nagrody Hansa Kiliana), René-König-Lehrbuchpreis (Nagrody Podręcznikowej René Königa), Max-Planck-Forschungspreis (Nagrody Badawczej Maxa Plancka), Prix Paul Ricoeur (Nagrody im. Paula Ricoeura), Distinguished Lifetime Achievement Award (Nagrody Amerykańskiego Stowarzyszenia Socjologicznego) oraz tytułów honoris causa Uniwersytetu w Tybindze oraz Uniwersytetu w Uppsali.

W październiku 2017 roku w berlińskim wydawnictwie Suhrkamp ukazała się kolejna rozprawa *Die Macht des Heiligen. Eine Alternative zur Geschichte von der Entzauberung (Potęga sacrum. Alternatywa dla historii odczarowania)*, będąca kontynuacją wcześniejszych dociekań prof. Joasa. Pod względem treściowym opiera się ona głównie na serii wykładów zatytułowanych *Sakralizacja i sekularyzacja*, wygłoszonych w roku 2012 na Uniwersytecie w Ratyzbonie, w związku z przyznaniem Joasowi profesury gościnnej przez Fundację Josefa Ratzingera/papieża Benedykta XVI.

Autor przedstawił w swojej monografii problematykę skupioną przede wszystkim na fenomenie „odczarowania”, pojęcia zaczerpniętego z socjologii historycznej Maxa Webera i odnoszącego się do sposobu postrzegania świata, dla którego charakterystyczny jest zanik zdolności do zadziwienia, a co za tym idzie – również *sacrum*. Podstawę refleksji teoretycznych, jak również interpretacji poszczególnych wątków stanowi teza o nieprzydatności teorii „odczarowania” do opisu współczesności. Najistotniejsze pytanie dotyczy warunków i okoliczności powrotu sakralizacji do przestrzeni publicznej. Krytyczne rozprawienie się z Weberowską teorią „odczarowania” ma na celu wypracowanie modelu alternatywnego, opartego na innych narracjach w ramach historii religii w powiązaniu z lansowaną w Niemczech głównie przez Michaela Mana neoweberowską teorią władzy. Pomocna w tym przedsięwzięciu okazała się krytyka teorii sekularyzacji dokonana przez autora w dziele *Wiara jako opcja*.

Ta obszerna, gdyż licząca ponad pięćset stron publikacja, składa się ze wstępu oraz siedmiu rozdziałów. W pierwszych trzech podjęte zostają problemy odnoszące się bezpośrednio do zagadnień religii, które rozpatrywane są w kontekście trzech dyscyplin naukowych (nauk humanistycznych, psychologii, socjologii). Joas dokonuje tu przeglądu kategorii badawczych, stanowiących potencjalne narzędzia, służące rozwikłaniu problemu umiejscowienia religii w obszarze ludzkich doświadczeń rozpatrywanych z perspektywy historycznej. Swoje rozważania opiera na przemyśleniach dotyczących nauk empirycznych oraz na uniwersalnej historii religii Davida Hume’a. Joas nawiązuje również do fenomenologii indywidualnych doświadczeń religijnych wypracowanej przez amerykańskiego

psychologa i filozofa Williama Jamesa. Lektura trzech pierwszych rozdziałów ukazuje wyraźnie, że religia jako doświadczenie historyczne odwołuje się do kategorii sakralności (*das Heiligel das Sakrale*) pojmowanej jako „uniwersalny fenomen antropologiczny wynikający z ludzkiego doświadczenia samo-transcendencji” (s. 253), co każe zrewidować naturalistyczne formy krytyki religii.

Zagadnienie Weberowskiej teorii odczarowania pojawia się dopiero w rozdziale czwartym, w kontekście próby syntetycznego ujęcia jego założeń w związku z teoriami prezentowanymi przez jego kolegę, ale i naukowego konkurenta – filozofa Ernsta Troeltscha. To właśnie ten ostatni, badając zmiany, jakie zaszły w nowoczesnym społeczeństwie początku XX wieku, przeanalizował fazy wzmacniania się sekularyzacji, a co za tym idzie – stopniowego wyzwalać się spod prymatu chrześcijaństwa oraz instytucji kościelnej. Do prac Troeltscha nawiązał po latach Friedrich Gogarten, pytając o konieczność przeciwstawienia sekularyzacji wierze chrześcijańskiej, co również zostało podjęte w omawianej pozycji naukowej.

Joas, w przeciwieństwie do kilku innych badaczy, eksponuje znaczące różnice w odniesieniu do prezentowanych przez Webera i Troeltscha założeń i wniosków. Ukazuje bowiem, że wprawdzie obaj analizowali wpływ chrześcijaństwa (przede wszystkim wyznania protestanckiego) na rozwój współczesności w różnych sferach życia społecznego (gospodarki, kultury, nauki, więzów rodzinnych i społecznych), ale tylko drugiemu udało się uniknąć powielania stereotypów odnoszących się do katolicyzmu.

Do przemyśleń Troeltscha skupionych wokół procesu religijnej indywidualizacji Joas nawiązuje w rozdziale piątym. Ukazuje przy tym, że pojęcie czasu osiowego definiowanego przezeń jako „epoka powstania wyobrażeń o transcendencji” (s. 311), niesłusznie przypisywane jest Karlowi Jaspersowi. Miał on jedynie rozwinąć i ugruntować idee zawarte w pismach na przykład Maxa Webera, Ernsta Troeltscha czy Wilhelma Bousseta, odnoszące się do podobieństw między „epoką hebrajskich proroków” i zjawiskami o charakterze historyczno-religijnym w innych kulturach (s. 308). Celem nadrzędnym jest tu znalezienie odpowiedzi na pytanie, gdzie i kiedy w historii ludzkości, pod jakimi warunkami i z jakimi skutkami doszło do znaczącej zmiany w pojmowaniu sakralności. Jako jedną z głównych przyczyn Joas przytacza polityczno-socjalne konsekwencje desakralizacji w strukturach władzy politycznej i w obrębie nierówności społecznych. Odwołując się nie tylko do prac wspomnianych już filozofów z początku XX wieku, lecz także do koncepcji rozwiniętych później, między innymi przez Paula Ricoeura, Joas pojmuje transcendencję w kategoriach „oddzielenia sfery boskiej i ludzkiej” oraz jako „lokalizację prawdy w sferze boskiej” (s. 253) i jako „refleksyjną sakralność” (rozdział 5). Nie jest ona przypisana żadnemu konkretnemu systemowi wyznaniowemu, jednakże warunkuje pewne doświadczenia w wymiarze duchowym i estetycznym. To połączenie transcendencji z działaniem oznacza także, że jest ona powiązana z konkretnym doświadczeniem, a zatem również otwarta na zmiany.

Jakie to ma przełożenie na konkret? Według Joasa uczestnictwo w obrzędowości sakralnej nie musi przypominać wycieczki do muzeum, a religia może i powinna być przeżywana przez pryzmat „samo-transcendencji”, przez co autor rozumie „doświadczenie o charakterze pasywnym”, czyli zdominowane przez pierwiastek „bycia pochwyconym np. przez osoby czy idee” (s. 431) i podlegające specyficznej interpretacji, między innymi w języku religijnym. W tym kontekście Joas przywołuje sztukę, która postrzegana jest jako obszar doświadczenia o charakterze sakralnym, zdolnym do przewartościowania człowieka.

Rozdział szósty przynosi zasadniczą rozprawę z teoriami odnoszącymi się bezpośrednio do sekularyzacji i „odczarowania”. Autor zwraca uwagę na pewne nieścisłości metodologiczne, odnoszące się między innymi do zapożyczzonego przez Webera pojęcia „racjonalizacji”, do używanego często przez Herberta Spencera, Georga Simmela i Émile Durkheima terminu „postępująca funkcjonalna dyferencjacja” oraz do modnego zwłaszcza w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XX wieku, ale niejasnego pojęcia „teoria modernizacji”, a co za tym idzie – do kontrowersyjnego terminu „nowoczesność”. Ukazuje również niekonsekwencję Webera w stosowaniu terminu „odczarowanie”. Jest on synonimem pojęć wprawdzie pokrewnych, jednakże bynajmniej nie tożsamy (odmagicznienie, desakralizacja, detranscendentalizacja oraz sekularyzacja). W rozprawie z „odczarowaniem” sięga też do prac badaczy, którzy odcisnęli piętno na współczesnej myśli społecznej: Friedricha Nietzschego, Maxa Schelera, Wilhelma Diltheya oraz Charlesa Taylora.

W ostatniej części Joas, nawiązując do swoich wcześniejszych tekstów, rozwija teorię procesów sakralizacji, uzupełniając ją o fenomen form zbiorowej „autosakralizacji” (*Selbtsakralisierung*). Napięcie powstające na styku rzeczywistości transcendentnej i form autotranscendencji tworzy obraz historii religii odpowiadający potencjałowi siły w formie dążenia do utrzymania lub wzmocnienia władzy. Oznacza to, że tytułowa potęga *sacrum* może stanowić jedno z najsilniejszych źródeł motywacji w procesie usprawiedliwienia oraz/ lub zakwestionowania władzy sprawowanej na różnych szczeblach, czego przykładem może być proces sakralizacji władzy w średniowieczu.

Choć literatura przedmiotu odnosząca się do teorii Webera i prac Troeltscha nie jest bynajmniej skromna, niemieckiemu socjologowi udało się ukażać je w nowym świetle. Innymi słowy, podstawową wartość publikacji stanowi – jak wspomniano wyżej – zastosowana w dziele metoda, udanie integrująca bardzo różne obszary i perspektywy badawcze. Na uwagę zasługuje zakres przedsięwzięcia i umiejętność dostrzegania wielu mniej lub bardziej ukrytych szczegółów. Autor nie sprowadza religii jedynie do uniwersalnego zbioru zasad moralnych, lecz widzi ją przez pryzmat sakralny, związany z „wyższym czasem”, z powtarzalnością, ale i zmiennością praktyk oraz rytuałów. Wskazuje on ponadto na inspiracje, z jakich mogą czerpać przedstawiciele różnych dziedzin nauki. W tym wypadku zastosowana w pracy koncepcja formacji, odwołująca się do tradycji (Joas często korzysta z perspektywy historycznego oglądu

opisywanego przezeń fenomenu), ale jednocześnie zakładająca jej uwspółcześnienie czy też odnowiony kontakt z przeszłością, okazała się trafna. Może być wykorzystywana do budowania nowych intelektualnych konstrukcji, na przykład w obszarze badań na styku literaturoznawstwa i religii. Jako zaproszenie do tego rodzaju przygody intelektualnej można potraktować przywołanie przez Joasa jednej z powieści Gertrudy von le Fort (1876–1971; *nota bene* studentki Troeltscha w Heidelbergu), w której autorka zawarła aluzje do kontrowersji naukowych między jej dawnym profesorem a wspomnianym już wcześniej Gogartenem. Znawcy twórczości le Fort, uważanej powszechnie za najbardziej wyrazistą przedstawicielkę literackiego *renouveau catholique* w Niemczech, bez większego trudu będą mogli prześledzić w jej książkach podejmowany najpierw przez Troeltscha, a potem również i przez Joasa motyw sakralizacji życia doczesnego przez doskonalenie wrażliwości na nadzwyczajne elementy codzienności.

O wartości rozprawy Joasa decydują także inne przesłanki. Nie jest on jedynym badaczem, który zwraca uwagę na problem datującego się od drugiej połowy XX wieku ilościowego i jakościowego spadku religijności w Europie Zachodniej. Jednakże współistniejące z rozwojem cywilizacyjnym zjawiska, takie jak laicyzacja i sekularyzacja, niekoniecznie prowadzą do nieuchronnej desakralizacji. Niemiecki socjolog religii wskazuje na możliwość sakralnego odbioru rzeczywistości jako sposobu istnienia również w płaszczyźnie pozareligijnej; ukazuje jego funkcjonalność jako przestrzeni, która umożliwia danej jednostce i społeczności sprecyzowanie własnej tożsamości. Co za tym idzie, współcześnie *sacrum* nie musi już być traktowane jedynie jako forma manifestacji aktualnej potrzeby podążania za namiętnościami, emocjami czy adorowania wybranego przedmiotu, konkretnej osoby bądź też grupy.

Zarówno dobór tematu, gruntowna praca analityczna nad źródłami wykonana przez autora, jak i sposób wykorzystania dokonanych analiz stanowią o znacznej wartości publikacji. Jest to szczególnie godne uwagi także z racji udanego połączenia badań socjologicznych oraz historycznych z elementami interpretacji teologicznej. Zaletę tę podkreślają między innymi dwaj współcześni, czołowi niemieccy teolodzy protestanccy, którzy podjęli się zadania zaprezentowania niedawno wydanej publikacji w Akademii Katolickiej w Monachium (Friedrich Wilhelm Graf) oraz w Akademii Katolickiej w Berlinie (Wolfgang Huber). Ponadto Joasowi udaje się osiągnąć cel, jakim jest przezwyciężenie wielu uproszczeń, obecnych w teoriach sekularyzacji, co w konsekwencji przyczynia się do pełniejszego, głębszego zrozumienia zachodzących obecnie procesów społecznych. Jego propozycja badawcza stawia nowe, niewygodne pytania dotyczące pojmowania roli religii w świecie współczesnym. Publikacja Joasa jest godna polecenia również z punktu widzenia debat politycznych dotyczących kolektywnych form autosakralizacji. Wynoszenie ponad wszystko jakiejś konkretnej grupy społecznej, narodu czy instytucji grozi popadnięciem w niebezpieczny fundamentalizm, przed którym niemiecki socjolog głośno przestrzega.